

Sygn. akt VII Ka 761/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Tomkiewicz (spr.)

Sędziowie SO Dariusz Firkowski

SO Remigiusz Chmielewski

Protokolant st.sekr.sądowy Jolanta Jankowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marii Kuleszy-Chaleckiej i funkcjonariusza celnego Anny Gromulskiej

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013r.

sprawy **M. G.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 54§2 kks w zb z art. 63§6 kks w zb z art. 86§4 kks w zw z art. 7§1 kks

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego – Urząd Celny w Olsztynie

od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach II Wydziału Karnego

z dnia 15 kwietnia 2013r. sygn. akt II K 154/12

I. zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Bartoszycach do ponownego jej rozpoznania;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. M. kwotę 420 zł. tytułem opłaty za obronę z urzędu wykonywaną w postępowaniu odwoławczym oraz 96,60zł. tytułem podatku VAT od tej należności.

UZASADNIENIE

M. G. został oskarżony o to, że:

Dnia 2.01.2012 r. przez przejście graniczne w B., powiat B., woj. (...), przywiózł bez wymaganego zgłoszenia organowi celnemu oraz bez uprzedniego oznaczenia polskimi znakami akcyzy i jednostkowymi cenami detalicznymi, uchylając się od opodatkowania z terytorium Federacji Rosyjskiej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wyroby akcyzowe w postaci: 4990 paczek po 20 sztuk papierosów (...), 4000 paczek po 20 sztuk papierosów (...), 680 paczek po 20 sztuk papierosów (...), przez co został narazony na uszczuplenie podatek VAT w wysokości 31384,00 zł, podatek akcyzowy w wysokości 124260,00 zł oraz należność celna w wysokości 4456,00 zł

- tj. o przestępstwo skarbowe z art. 54§ 2 k.k.s. w zb. z art. 63 § 6 k.k.s. w zb. z art. 86 § 4 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s.

Sąd Rejonowy w Bartoszycach wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt II K 154/12 orzekł:

I. oskarżonego M. G. uznał za winnego zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 54 § 2 k.k.s. w zb. z art. 63 § 6 k.k.s. w zb. z art. 86 § 4 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. i za to na mocy ww. przepisów, opierając wymiar kary o art. 63

§ 6 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. skazał go na karę grzywny w wysokości 600 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 70 złotych;

II. na podstawie art. 29 § 1 k.k.s. i art. 30 § 1 k.k.s. orzekł środek karny w postaci przepadku na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych przechowywanych w magazynie depozytowym Oddziału celnego w B., a na podstawie art. 31 § 6 k.k.s. zarządził ich zniszczenie;

III. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 31 § 1a k.k.s. a contrario nakazał zwrócić H. P. dowody rzeczowe w postaci: autobusu marki B., nr rej. (...), nr nadwozia (...), dowód rejestracyjny (...) i jeden kluczyczek przechowywanych na parkingu strzeżonym w (...) Hurt- (...) zapisanych pod numerem DS./(...);

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. M. kwotę 588,00 zł (oraz 23 § podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu sądowym;

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. częściowo zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w tym opłaty, zaś na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. obciążył oskarżonego kosztami przechowywania autobusu oraz wydatkami na rzecz interwenienta w kwocie 1845 złotych.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżyciel publiczny Urząd Celny w O., zaskarżając przedmiotowy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, na niekorzyść oskarżonego. Wyrokowi skarżący zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż zgromadzony w toku postępowania przed Sądem I instancji materiał dowodowy uzasadnił przyjęcie, iż interwenient H. P. nie dochowała ostrożności w danych okolicznościach i nie przewidywała i nie mogła przewidzieć, że środek przewozowy użyczony innemu podmiotowi może być wykorzystany do popełnienia przestępstwa skarbowego, czego konsekwencją stało się niezastosowanie środka karnego w postaci orzeczenia przepadku narzędzia przysposobionego i użytego do popełnienia przestępstwa skarbowego, tj. środka przewozowego - autobusu marki B. nr rej. (...) rok produkcji 2000, nr nadwozia (...) wraz z dowodem rejestracyjnym (...) oraz kluczykiem, podczas gdy - takie dowody jak przemyt tym samym autobusem dwa miesiące wcześniej na przejściu granicznym w T., przy wykorzystaniu dokładnie tych samych skrytek, przy przemycie takiej samej ilości papierosów, przerejestrowanie przez interwenientkę numerów rejestracyjnych autobusu miesiąc po ujawnieniu przemytu w T., zmiana przejścia granicznego na B., zatrudnienie przez firmę dzierżawiacą (...) tego samego kierowcy, który znajdował się pierwotnie na liście kierowców upoważnionych przez H. P. do kierowania jej autobusem przez przejście graniczne w T., wielokrotny przemyt w autobusach należących do firmy (...), przemawiają zdaniem oskarżyciela za koniecznością orzeczenia środka karnego w postaci przepadku autobusu marki B. nr rej. (...);

- obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 32 § 1 k.k.s. poprzez zaniechanie orzeczenia środka karnego ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów, bowiem dowód rzeczowy w postaci autobusu marki B. nr rej. (...) - rok prod. 2000, nr nadwozia (...) wraz z dowodem rejestracyjnym (...) oraz kluczykiem, w sytuacji gdy nie można było orzec jego przepadku z powodu przyczyny prawnej, w tym przypadku uwzględnienie interwencji, Sąd powinien orzec środek karny opisany w art. 32 § 1 k.k.s.

Wskazując na powyższe zarzuty autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej zwrotu H. P. środka przewozowego wykorzystywanego do popełnienia przestępstwa skarbowego jako osobie będącej jego właścicielem, bądź to poprzez orzeczenie przepadku ww. autobusu jako narzędzia przysposobionego i użytego do popełnienia przestępstwa skarbowego, a w przypadku nie orzeczenia przepadku, zastosowanie środka karnego w postaci orzeczenia ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku autobusu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez Urząd Celny zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd I instancji w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Skarżący powinien wykazać Sądowi konkretne błędy logiczne lub faktyczne w przedstawionym rozumowaniu lub ewentualnie luki o tym charakterze. W ocenie Sądu odwoławczego, skarżący konstruując środek odwoławczy prawidłowo wywiązał się z tej powinności. Podmiot profesjonalny jakim jest Urząd Celny w sposób jasny i precyzyjny wskazał na uchybienia Sądu meriti, które Sąd odwoławczy całkowicie podziela.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia jest tylko wtedy słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. W niniejszej sprawie taka właśnie sytuacja zaistniała. Zdaniem Sądu Odwoławczego dokonana przez Sąd Rejonowy w zakresie kwestii dotyczącej oceny czy H. P. wiedziała lub dochowując ostrożności wymaganej w przedmiotowych okolicznościach, chociażby przewidywała lub mogła przewidzieć, że pojazd marki B.nr rej. (...)rok produkcji 2000, nr nadwozia (...), mógł służyć do popełnienia przestępstwa skarbowego przypisanego oskarżonemu, wykracza poza granice swobodnej oceny dowodów. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej analizy zeznań interwenientki nie zawiera szczegółowego wyводу i nie pochyła się nad newralicznymi kwestiami, które już tylko przy zgromadzonym dotychczas materiale dowodowym budzą uzasadnione wątpliwości, co do wiarygodności zeznań H. P.w zakresie dotyczącym jej wiedzy o przystosowaniu ww. pojazdu o popełnianiu przestępstwa skarbowego polegającego na tzw.przemycie celnym.

W ocenie Sądu Okręgowego skarżący zasadnie wskazuje na uchybienia, których dopuścił się Sąd I Instancji. Przede wszystkim zastrzeżenia budzi dokonana przez Sąd Rejonowy ocena już przeprowadzonych dowodów, które to dowody (w tym w szczególności relacja samej interwenientki, oskarżonego, ujawnione w sprawie dokumenty) nie mają jednoznacznej wymowy, która uzasadniałaby uznanie, iż H. P. nie miała wiedzy czy też przy dochowaniu należytej staranności tej wiedzy mieć nie mogła, o przeznaczeniu pojazdu marki B. do działań przestępczych.

Jak słusznie w apelacji podniósł oskarżyciel publiczny, Sąd meriti całkowicie pominął fakt, iż ten sam autobus został uprzednio, w okresie gdy pozostawał w dyspozycji firmy stanowiącej własność interwenientki (o czym sama zapewniła w swych zeznaniach k. 182), zatrzymywany na przejściu granicznym w T., gdzie ujawniano w tych samych skrytkach, przemyt znacznej ilości papierosów. Co więcej sama H. P.podała, iż kierowcy jeżdżący z jej firmy na pytanie czemu zjeżdżają z trasy z opóźnieniem, wskazali, iż wynika to z tego, że jeden z klientów przewoził coś na granicy i od tej pory są kontrolowani (k. 182). Już tylko powyższe w ocenie Sądu Okręgowego winno dać asumpt do wnikliwego zbadania przedmiotowej kwestii celem zweryfikowania czy interwenientka w istocie nie miała świadomości o procederze jaki miał miejsce jeszcze w okresie maj-listopad 2011 r. kiedy to autobus B.pozostawał w jej dyspozycji.

W kontekście powołanych okoliczności, wątpliwości Sądu meriti, winien wzbudzić fakt przerejestrowania autobusu marki B. o nr nadwozia (...), w bliskim odstępnie czasowym od zatrzymania go na przejściu w T.. Zasadność i racjonalność takich działań właścicielki pojazdu winna zostać wnikliwie oceniona przez pryzmat innych ujawnionych w sprawie okoliczności, a także zweryfikowana za pomocą dostępnych źródeł dowodowych. Kwestia ta jednakże również nie została zbadana przez Sąd Rejonowy.

Dodatkowo, jak słusznie nadmienił skarżący, niejednokrotnie w toku postępowania sygnalizowane było, iż H. P. mogła znać uprzednio, oskarżonego M. G.. Powyższe wynikało już tylko z samych dokumentów (k. 74) nazwisko oskarżonego widniało na liście kierowców z ramienia firmy (...), podpisanej przez interwenientkę, a także poniekąd ze złożonego na rozprawie w dniu 1 października 2012 r. (k. 239) oświadczenia telefonicznego oskarżonego, o tym, że nie przyjedzie na termin rozprawy, albowiem nie chce się widzieć z byłą pracodawczynią. Wątpliwości budzi też dostarczenie przez interwenientkę oświadczenia oskarżonego (k. 58, tłumaczenie k. 101). Powyższe bowiem w ocenie Sądu wskazuje na pewną zażyłość stron, a także uprawdopodobnia fakt ich wcześniejszej znajomości. Zasady doświadczenia życiowego i logiki wskazują bowiem, iż nie powierza się tak ważnych kwestii dotyczących odpowiedzialności karnej osobie, którą poznało się dopiero dwa dni wcześniej i to w okolicznościach co najmniej niesprzyjających nawiązaniu nici przyjaźni

czy nabraniu zaufania. Powyższe winno stanowić przyczynek do podjęcia działań przez Sąd Rejonowy mających na celu weryfikację kwestii dotyczącej uprzedniej znajomości i jej charakteru między oskarżonym a interwenientką.

Reasumując, w ocenie Sądu odwoławczego, na podstawie materiału zgromadzonego przed Sądem I instancji nie można było jednoznacznie uznać, aby H. P.w istocie nie wiedziała o przeróbkach dokonanych w jej autokarze i o dokonywanym nim przemyśle celnym, a przynajmniej aby w tym zakresie zachowała ostrożność wymaganą w tak ukształtowanej sytuacji faktycznej. W związku z powyższym, zasadny staje się zarzut sprecyzowany przez oskarżyciela publicznego w zakresie dotyczącym błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd I instancji ograniczył się do dokonania ustaleń faktycznych na podstawie niepełnego materiału dowodowego, nie weryfikując, za pomocą dostępnych środków dowodowych całości kształtu okoliczności przedmiotowej sprawy i koncentrując swą uwagę jedynie na czynności sprawczej jakiej miał dopuścić się oskarżony, całkowicie pomijając przy tym ujawniające się w toku postępowania dowodowego niejasności dotyczące roli poszczególnych osób w tym H. P.w całym zdarzeniu. Niedostatecznie także zdaniem Sądu rozważono kwestię dotyczącą samego faktu wydzierżawienia autokaru B. (...)rok produkcji 2000, nr nadwozia (...), firmie przewozowej (...), czy też kwestii uprzedniej współpracy H. P.z firmą (...)w K..

W świetle powyższych rozważań całkowicie natomiast dezaktualizuje się wskazany przez skarżącego zarzut naruszenia prawa materialnego tj. art. 32 § 1 k.k.s. poprzez zaniechanie orzeczenia środka karnego ściągnięcia równowartości pieniężnej przepadku przedmiotów. Jak bowiem zważył Sąd Okręgowy pierwotną przyczyną błędnego (na tym etapie postępowania) nie rozważenia możliwości orzeczenia przepadku był brak należytej weryfikacji co do wiedzy interwenientki w przedmiocie przystosowania zatrzymanego pojazdu do przemytu. Stąd na podstawie art. 436 k.p.k. ograniczono rozpoznanie środka odwoławczego do zarzutu dalej idącego, pierwotnego, albowiem było to wystarczające dla wydania orzeczenia, a rozpoznanie zarzutu naruszenia prawa materialnego byłoby przedwczesne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania (art. 437 § 2 kpk). U podstaw uchylecia całego wyroku, mimo zaskarżenia jedynie jego części legło przekonanie Sądu Okręgowego o rażącej niesprawiedliwości wydanego orzeczenia. Jak wskazuje się w orzecznictwie, rażąca niesprawiedliwość zachodzi, jeżeli zasadnicze wątpliwości budzą ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności są one zarówno niespójne, jak i oparte na całkowicie arbitralnych domniemaniach niekorzystnych dla oskarżonego (zob. w. SN z 7 września 1994 r., III KRN 116/94, OSNKW 11-12/1994, poz. 74). Wskazane w apelacji, a podzielone przez Sąd Okręgowy w całości zarzuty co do błędu w ustaleniach faktycznych jakich dopuścił się Sąd meriti, nakazują ponowne przeanalizowanie wymierzonej oskarżonemu kary. Dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych, weryfikacja opisanych wyżej wątpliwości w zakresie roli jaką oskarżony jak i interwenientka mieli odbyć w przedmiotowym zdarzeniu, winno prowadzić do ponownej analizy orzeczonej wobec oskarżonego kary i jej wymiaru (m.in. przez pryzmat stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu). Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 440 k.p.k. Sąd odwoławczy korzystając z uprawnienia i obowiązku zbadania sprawy pod względem merytorycznym i prawnym nie tylko w granicach środka odwoławczego, ale także z urzędu niezależnie od tych granic w celu stwierdzenia, czy nie zachodzi potrzeba orzeczenia na korzyść oskarżonego, chociaż środek odwoławczy wniesiono na jego niekorzyść, i to na każdej z podstaw określonych w art. 438 (por. SN (7) V KRN 118/73), uchylił zaskarżony wyrok w całości.

W oparciu o art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. prawo o adwokaturze w związku z § 14 ust. 2 pkt 4, § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu, orzeczono o opłacie na rzecz adw. W. M..

Przeprowadzając ponownie postępowanie dowodowe Sąd Rejonowy winien dążyć do całościowego zebrania materiału dowodowego, mając na względzie potrzebę rozstrzygnięcia, czy H. P.wiedziała, że sprawca wykorzysta pojazd do przemytu celnego lub czy przekazując pojazd marki B.nr rej. (...), nr nadwozia (...), innej osobie, istniały okoliczności nakazujące jej ostrożność, przez które mogła ona przewidzieć, iż sprawca może wykorzystać dany pojazd jako narzędzie do czynu skarbowego.

Celem ustalenia powyższego Sąd I instancji winien w pierwszej kolejności zweryfikować czy w istocie interwenientka nie miała wiedzy o uprzednim zatrzymaniu autobusu na granicy celem jego przeszukania i ujawnienia przemytu celnego, a w tym celu przesłuchanie kierowców podróżujących na zlecenie jej firmy za granicę, w tym przede wszystkim M. S. zatrzymanego w T. w dniu 27 października 2011 r. za przemyt przedmiotowym autobusem 9679 paczek papierosów. Kolejno Sąd winien zbadać ujawnione dotychczas powiązania osobowe występujące w przedmiotowej sprawie (tj. kwestie uprzedniej znajomości oskarżonego z interwenientką), a także w przypadku pojawienia się kolejnych powiązań osobowych czy kapitałowych, także ich gruntowną analizę w aspekcie zarówno personalnym jak i gospodarczo-ekonomicznym. W tym celu należy pozyskać dokumenty kadrowo-finansowe firmy prowadzonej przez interwenientkę, a dotyczące kwestii dysponowania pojazdem marki B., a także kwestii pracowniczych oraz kwestii gospodarczych w tym umów zawieranych z firmą (...)i firmą (...). Nadto zweryfikowania wymaga jaki jest przedmiot działalności ww. firm oraz kto jest ich właścicielem. Wszystkie te okoliczności mogą bowiem pomóc ustalić czy między oskarżonym a interwenientką, czy też ww. firmami, doszło do rzeczywistej współpracy i jaki przybrała ona wymiar.

Sąd Rejonowy ponadto winien ponownie przesłuchać oskarżonego choćby celem zweryfikowania z jakich przyczyn oświadczył, że nie chce spotykać się ze swoją byłą pracodawczynią, do jakiej konkretnie firmy dzwonił po zatrzymaniu go w dniu 2 stycznia 2012 r. i kto konkretnie wydał mu dyspozycję przyznania się do przemytu towaru oraz o czym rozmawiał z H. P. po jej przyjeździe na miejsce zdarzenia. Sąd winien także po uprzednim uzupełnieniu materiału dowodowego, przesłuchać ponownie interwenientkę, a przy jej przesłuchaniu dążyć do pozyskania precyzyjnych zeznań świadka zwłaszcza w kwestii dotyczącej weryfikacji przez nią współpracujących z nią firm (zwłaszcza jeśli chodzi o pojazd marki B. o nr rej. (...)), osób z którymi w tym zakresie miała kontakt i powszechnych praktyk przyjętych w jej miejscu pracy w tym zakresie.

Po zgromadzeniu pełnego materiału dowodowego ponownie w sposób zgodny z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania należy ocenić zachowania zarówno oskarżonego jak i interwenientki.

Niezależnie od tego jaka decyzja zostanie ostatecznie podjęta, argumentacja na poparcie przyjętej tezy, winna zostać przedstawiona w uzasadnieniu podjętej decyzji, w sposób znacznie wnikliwszy niż dotychczas.

Orzekając ponownie w przedmiocie procesu Sąd Rejonowy oprócz ustaleń o jakich wyżej mowa, winien mieć na uwadze także wynikający z treści przepisu art. 443 k.p.k. zakaz reformationis in peius.